



# Skarb królowej Kingi

## Bibliografia:

---

- Źródło: Maria Krüger, *Mały pierścionek*, [w:] tejże, *Złota korona*, Wrocław 2001.

## Skarb królowej Kingi

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

### Ćwiczenie 1

Co opisuje zagadka? W wolne miejsce wpisz jej rozwiązanie.

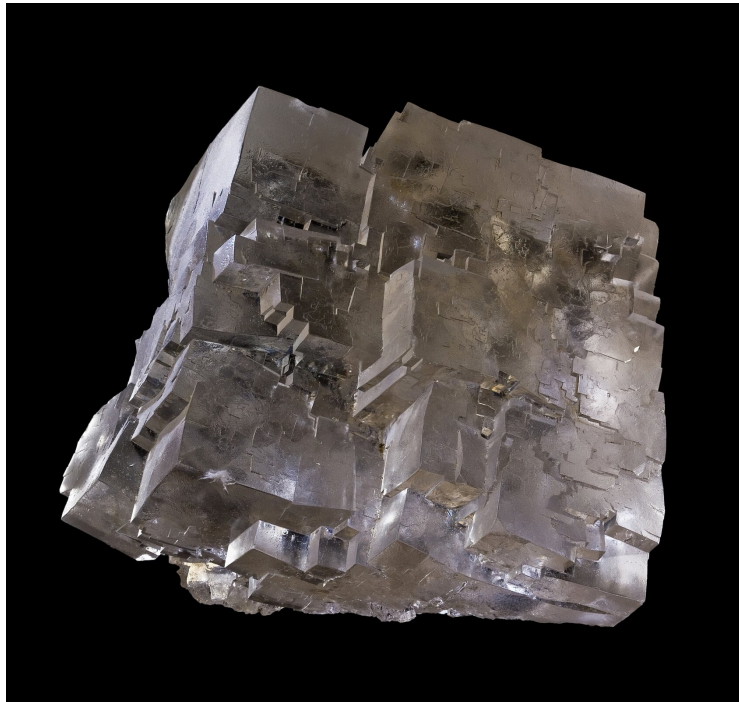
Nie kwaśna, nie gorzka, nie słodka,

i w morzu, i w kuchni ją spotkasz.

Jest w Bochni, Kłodawie, Wieliczce

i w naszej stołowej solniczce.

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.



Kryształ soli

Źródło: Didier Descouens, licencja: CC BY-SA 4.0.



Rzeźby solne przedstawiające tragarzy przy pracy

Źródło: Kj, licencja: CC BY 3.0.



Kopalnia soli w Bochni

Źródło: KJ, licencja: CC BY-SA 4.0.

### Polecenie 1

Przyjrzyj się powyższej ilustracji. Poszukaj w Internecie wiadomości o kopalni soli w Bochni.

- Gdzie ta kopalnia się znajduje?
- Kiedy ta kopalnia powstała?
- Co aktualnie się w niej znajduje?
- Jak sądzisz, dlaczego znajduje się w niej kaplica św. Kingi?
- Co cię najbardziej zainteresowało w historii kopalni?

## Ćwiczenie 2

Wysłuchaj lub przeczytaj tekst [Marii Krüger](#) pt. 'Mały pierścionelek'. Zastanów się, co łączy opowiadanie z informacjami zdobytymi w internecie. Odpowiedz na pytania.

- O czym opowiada tekst Marii Krüger?
- Jaka to forma wypowiedzi? Co o tym świadczy?
- Jakie postacie historyczne przedstawia ta legenda?
- Jakie niezwykle wydarzenie zostało tu przedstawione?

Nagranie dostępne pod adresem <https://zpe.gov.pl/a/D9DTGmAEl>

Utwór *Mały pierścionelek* czyta Elżbieta Golińska

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., tylko do użytku edukacyjnego.

Tekst Marii Krüger pt. "Mały pierścionelek" czyta Elżbieta Golińska.

” Maria Krüger

### Mały pierścionelek

Hej, hej, było to weselisko jak w bajce. Był książę piękny i młody i była królewna prześliczna.

Książę Bolko był synem księcia Leszka Białego i księżnej Grzymisławy.

Królewna zwała się Kinga, a była córką króla węgierskiego Beli IV.

Królewna mieszkała za górami, za lasami, nad modrym Dunajem, w krainie pięknej i bogatej. Rodziło się tam zboże i dojrzewały słodkie winogrona, z których robiono wino słynne na całym świecie. Zaś w swej głębi ziemia węgierska kryła złoto, srebro i sól kamienną, bielszą od warzonej, która dodaje smaku każdej potrawie.

W zimowy, mroźny wieczór, kiedy na świecie wszystko pokrywał

skrzący się w księżycowym blasku śnieg, na sądeckim zamku [...] odezwała się czarnooka księżna Salomea, siostra księcia Bolka. Przybyła tutaj w odwiedziny do swej matki – księżnej Grzymisławy. Przybyła, aby mówić o królownie węgierskiej. O jej urodzie, dobroci i mądrości.

Młody książę słuchał ze spuszczoneymi powiekami. Jego nieśmiałość nie dozwalała mu na zadawanie pytań.

Za to księżna Grzymisława, spojrzawszy na córkę, skinęła głową i szepnęła:

– A zatem sądzisz, moja droga Salomeo, iż należałoby wysłać możliwych i znających dworski obyczaj rycerzy na dwór węgierski, aby prosili o rękę królowny?

Twarz księżnej Salomei rozjaśniła się uśmiechem.

– Ależ tak! Jakże będę szczęśliwa, gdy skojarzy się to małżeństwo!

[...] Król węgierski chętnie zgodził się, aby jego młodsza córka poślubiła księcia Bolka. [...]

Król Bela IV bardzo hojnie wyposażył ukochaną córkę. Nie żałując niczego ze swoich bogactw, zapytywał tylko, co by chciała jeszcze ze sobą zabrać do nowej ojczyzny, co chciałaby jej wnieść w posagu. [...] Któregoś dnia jedna z dam polskich [...] podczas posiłku zwróciła uwagę na niezwykle białą sól, którą doprawiano potrawy podane na stół, [...] rzekła, że w Polsce nie tak ta niezbędna przyprawa wygląda. Jest ciemna, w grubych ziarnach. Dodała też, żartem to mówiąc, że będąc przyzwyczajoną do tak białej soli, powinna królowna zabrać jej ze sobą co najmniej ze dwa wozy dobrze ładowane.

Kinga jednak nie uśmiechnęła się na ten żart, tylko posmutniała. [...]

Dlatego też pewnie, kiedy parę dni później jej ojciec wraz z gośćmi z Polski wybierał się oglądać nowe kopalnie soli, [...] Kinga przybiegła do niego z prośbą, aby i ją zabrał na tę wyprawę.



– A cóż cię obchodzą kopalnie soli? – pytał ojciec, kręcąc niedowierzająco głową. – Chyba że odjeżdżając z rodzinnej ziemi, chcesz ją jeszcze raz obejrzyć?

– Obejrzyć? – uśmiechnęła się Kinga. – Pewnie, że chciałabym obejrzyć. Ale jeszcze chciałabym cię, ojczyźnie, i o coś prosić...

[...] w tej chwili przyprowadzono wierzchowce, więc król nie dowiedział się, jaka to miała być prośba. Przypomniawszy sobie o tym dopiero wtedy, kiedy stali nad brzegiem szybu

[marmoruszskiej](#) kopalni.

– Więc o cóż chciałaś mnie prosić, Kingo? [...]

– O kopalnię soli. [...] Przecież mi nie odmówisz, ojczyźnie – rzekła i dodała żartobliwie: – Chciałabym ją zabrać w moim wianie do Polski. Chciałabym – powiedziała już poważnie – obdarować ten naród, który będzie moim narodem, czymś, co im da pożytek. Bo cóż jest warte jadło bez soli. A jeśli ma ona tam wysoką wartość, to biedacy nie mogą jej kupować.

[...] po czym zdjęła z palca swój złoty, panieński pierścionek z czerwonym jak węgierskie wino kamieniem i rzuciła go wedle zwyczaju do kopalni na znak, że obejmuje ją w posiadanie.

[...] Późną jesienią roku pańskiego 1239 przybyła do Krakowa i sama Kinga. I wtedy było, jak już się rzekło, weselisko jak w bajce. [...]

A potem, kiedy już czas wesela minął, kiedy przyszły straszne dni tatarskich najazdów, a [Kinga] krążyła między najbiedniejszymi, troszcząc się o nich, przynosząc im pomoc, leki i ratunek – pokochali ją jak swoją.

Minęła wreszcie straszliwa klęska, jaką były tatarskie najazdy [...].

Księżna Kinga z niewielkim orszakiem [...] któregoś dnia przybyła do Bochni. I tak się złożyło, że właśnie w tym samym czasie górnicy dokopali się tam po raz pierwszy do twardych pokładów białej soli kamiennej.

– Więc jest taka sama jak ta z Marmoruszu! – ucieszyła się księżna.

– Ano chyba taka sama – rzekli panowie z orszaku [...].

Górnik jednym uderzeniem młota roztrzaskał bryłę na drobne kawałki. I wtedy wszyscy dostrzegli, że wśród tych drobnych odłamków, które zamierzali wziąć do ręki, aby spróbować smaku soli, leżał mały, złoty paniński pierścionek z czerwonym kamykiem.

– Przecież to mój pierścionek! – zawołała księżna [...], przypomniała sobie, że przecież rzuciła go do kopalni tam, w Marmoruszu, na węgierskiej ziemi. [...]

Taka to jest historia, dziwna i niezwykła, o Kindze, małżonce księcia Bolesława zwanego Wstydliwym, i kopalni soli w Bochni. Zdarzyła się bardzo dawno temu, więc dlatego prawda pomieszała się w niej z legendą.

Źródło: Maria Krüger, *Mały pierścionek*, [w:] tejże, *Złota korona*, Wrocław 2001.



Mapa dzisiejszego podziału politycznego Europy z zaznaczoną Bochnią oraz miejscem pochodzenia królowej Kingi – obecnie rejon Marmorusz (dziś: Maramuresz) znajduje się w Rumunii

Źródło: Learnetic S.A., tylko do użytku edukacyjnego.





Wizerunek św. Kingi na obrazie z klasztoru klarysek w Starym Sączu  
Źródło: domena publiczna.



Bolesław V Wstydliwy, mąż Kingi. Rysunek Jana Matejki z cyklu *Poczet królów i książąt polskich*  
Źródło: domena publiczna.

### Ćwiczenie 3

Przeczytaj pytania i odpowiedz na nie pisemnie w polu poniżej lub w zeszycie.

- Kim był książę Bolko?
- Kim była królowna Kinga?
- Z jakiego kraju pochodziła królowna Kinga?
- Co kryła w swej głębi ziemia węgierska?
- O co Kinga prosiła swojego ojca?
- Jakie oczko miał pierścionek Kingi?
- Za co lud pokochał Kingę?
- W którym roku Kinga przybyła do Krakowa? Który to wiek?

### Ćwiczenie 4

Przeczytaj legendę.

- Podziel ją na fragmenty, do których można narysować obrazy i nadaj im tytuły.
- Zapisz tytuły w kolejności wydarzeń, a otrzymasz plan legendy.
- Opowiedz legendę według planu.

## Ćwiczenie 5

Uzupełnij tekst mówiący o królowej Kindze wyrazami umieszczonymi poniżej.

Królewna  bardzo kochała swoich , dlatego chciała dla nich jak najlepiej. Wiedziała, że w Polsce  jest bardzo  i biedaków na nią nie stać. Sól była ważna, gdyż dodawała  potrawom. Kinga nie chciała  dla siebie, prosiła tylko o  soli, aby dać ją wszystkim potrzebującym.

kopalnię

prezentu

droga

poddanych

sól

Kinga

smaku

Źródło: Learnetic S.A., licencja: CC BY 4.0.

## Ćwiczenie 6

Przeczytaj powiedzenia i przyporządkuj im właściwe znaczenie. Sprawdź w Słowniku frazeologicznym lub Słowniku języka polskiego poprawność wykonania zadania.

zjeść z kimś beczkę soli

znieruchomieć ze zdumienia,  
przeżalenia

być komuś solą w oku

nie można komuś już w żaden sposób  
przeszkodzić w działaniu

można tylko nasypać komuś soli na  
ogon

znać się z kimś od dawna

zamienić się w słup soli

witać kogoś serdecznie

witać kogoś chlebem i solą

przeszkadzać, zawadzać komuś,  
drażnić kogoś

Źródło: Contentplus.pl sp. z o.o., licencja: CC BY 3.0.

## Ćwiczenie 7

Ułóż zdania z trzema dowolnymi, wybranymi z powyższego ćwiczenia, frazeologizmami.

Źródło: Learnetic S.A., licencja: CC BY 4.0.

## Ćwiczenie 8

Jak sądzisz, co było skarbem królowej Kingi? Dla kogo ten skarb był przeznaczony?  
Napisz tutaj lub w zeszycie uzasadnienie swojego zdania.

## Ćwiczenie 9

Utwórz rodzinę wyrazów pochodzących od słowa 'sól'.